

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII,
KLIMATU I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH
(NR 81)
z dnia 24 lipca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 81)

24 lipca 2025 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Janusza Kowalskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie podjęcia działań zaradczych wobec spadku produkcji sody kalcyonowanej w Polsce;
- rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1388).

W posiedzeniu udział wzięli: **Urszula Zielińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Rafał Szymański** naczelnik w Departamencie Spółek Paliwowo-Energetycznych Ministerstwa Aktywów Państwowych, **Zdzisław Muras** dyrektor Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów Urzędu Regulacji Energetyki wraz ze współpracownikami, **Bartosz Krysta** wiceprezes ds. handlowych Enea SA wraz ze współpracownikami, **Paweł Nowak** wiceprezes zarządu Energa Obrót SA oraz **Paulina Grądzik** zastępca dyrektora Departamentu Energii i Zmian Klimatu Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamila Pawluczuk** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jarosław Lichocki** i **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych.

Witam państwa posłów oraz wszystkich gości biorących udział w posiedzeniu, w szczególności panią minister Urszulę Zielińską. Czy jest pani minister? Widziałem, że była.

Stwierdzam kworum.

Szanowni państwo, dzisiejszy porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1388. Proponuję rozszerzenie porządku dziennego o nowy punkt pierwszy – rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie podjęcia działań zaradczych wobec spadku produkcji sody kalcyonowanej w Polsce. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Komisja uzupełniła porządek dzienny posiedzenia. Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że uzupełniliśmy porządek dzienny.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku obrad. Szanowni państwo, podczas posiedzenia poniedziałkowego nasza Komisja zadeklarowała wystąpienie z dezyderatem do Rady Ministrów w sprawie podjęcia działań zaradczych wobec spadku produkcji sody kalcyonowanej w Polsce. Projekt dezyderatu został przygotowany wraz z panią poseł Magdaleną Łośko i zaakceptowany przez prezydium Komisji. Wczoraj projekt został rozesłany państwu elektroniczną.

Pozwolę sobie odczytać proponowaną treść dezyderatu: „Dezyderat nr 1 Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych do Rady Ministrów w sprawie podjęcia działań zaradczych wobec spadku produkcji sody kalcyonowanej w Polsce uchwalony na posiedzeniu w dniu 24 lipca 2025 r. Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych na posiedzeniu w dniu 21 lipca 2025 r. wysłuchała informacji i przeprowadziła dyskusję na temat sytuacji na rynku sody kalcyonowanej w Polsce w kontekście działania Zakładów Przemysłowych Janikowo. Rynek sody kalcyonowanej w Polsce od połowy 2023 r. znajduje się w fazie spadkowej, na co największy wpływ miała nadpodaż taniego surowca spoza Unii Europejskiej. W tym samym okresie polscy producenci zmagali się z rosnącymi kosztami energii i opłatami emisyjnymi, które znacząco zwiększyły koszty wytwarzania. Dodatkowo w pierwszym kwartale 2024 r. odnotowano wyraźne spowolnienie w sektorze szklarskim, co przełożyło się na zmniejszone

zapotrzebowanie na sodę kalcynowaną. W rezultacie sytuacja polskich zakładów uległa znacznemu pogorszeniu, czego wymownym przykładem jest konieczność czasowego wstrzymania działalności zakładu w Janikowie. Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych wnosi do Rady Ministrów o podjęcie dialogu w celu przyspieszenia w Komisji Europejskiej prac nad przedstawionym w dniu 8 lipca 2025 r. planem działania na rzecz europejskiego przemysłu chemicznego. Komisja sugeruje również podjęcie dialogu w sprawie możliwości wszczęcia w Unii Europejskiej procedur antydumpingowych na rzecz ochrony i zwiększenia konkurencyjności rynku sody kalcynowanej. Działania te są w ocenie Komisji niezbędne, gdyż sytuacja polskich firm produkujących sodę kalcynowaną, takich jak zakłady w Janikowie, staje się dramatyczna”.

Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia dezyderatu Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych do Rady Ministrów w sprawie podjęcia działań zaradczych wobec spadku produkcji sody kalcynowanej w Polsce w przedstawionej treści? Nie ma sprzeciwu, bardzo serdecznie dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła dezyderat.

To jest bardzo ważny gest ze strony naszej Komisji, szczególnie z punktu widzenia interesów strony społecznej. Dobrze, że ponad podziałami politycznymi chcemy bronić polskiego przemysłu. Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję wszystkim posłom.

Przechodzimy do realizacji punktu drugiego porządku dziennego. Informuję, że po przeprowadzeniu pierwszego czytania Sejm skierował w dniu 10 lipca 2025 r. poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1388, do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy. Czy są jakieś uwagi do tytułu? Nie widzę. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisję.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Czy są uwagi do art. 1?

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Pierwsze pytanie – czy mamy przedstawiać uwagi do wszystkich trzech zmian *in extenso*, czy odrębnie do poszczególnych zmian?

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Szanowny panie legislatorze, rozpatrujemy artykuły, więc jeżeli są jakieś uwagi do zmian w art. 1, to proszę je przedstawiać zbiorczo. Później rozpatrzymy art. 2, 3, 4, 5 i 6, to jest dosyć krótka ustawa. Myślę, że uda nam się szybko i profesjonalnie zakończyć procedowanie nad tą ustawą.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dobrze, panie przewodniczący.

Jeśli chodzi o art. 1, to sygnalizujemy wątpliwość dotyczącą potencjalnych niezgodności z przepisami dyrektywy 2019/944, tj. z przepisami art. 27 ust. 2 i art. 27a ust. 1 oraz art. 6 ust. 2 i art. 29 ust. 1 dyrektywy 2024/1788. Te przepisy wymagają, żeby państwa członkowskie, powierzając przedsiębiorstwom energetycznym pełnienie funkcji sprzedawcy rezerwowego paliw gazowych czy energii elektrycznej, dokonywały tego w sposób przejrzysty i niedyskryminujący, natomiast w przypadku projektowanej regulacji będziemy mieli do czynienia z pewnego rodzaju automatyzmem, gdzie trudno powiedzieć, czy te obowiązki i prawa będą przenoszone w taki sposób, jak zakłada projekt, czyli w oparciu o plan podziału spółki, oraz czy kryteria dotyczące przejrzystego i niedyskryminującego przekazywania funkcji sprzedawcy rezerwowego będą zachowane.

Kolejna rzecz, która budzi nasze wątpliwości w zakresie art. 1, ale także kolejnych, chociażby w przypadku art. 5, to automatyzm, o którym już wspomniałem wcześniej, w przenoszeniu funkcji sprzedawcy rezerwowego według planu podziału. Tego rodzaju automatyczne przejęcie obowiązku sprzedawcy rezerwowego przez spółkę wskazaną w planie, bez decyzji administracyjnej, będzie powodowało brak kontroli ze strony regulatora, jakim jest prezes URE, Urzędu Regulacji Energetyki. Projekt nie przewiduje nawet trybu informowania regulatora o tego rodzaju podziale.

Nasze pytanie odnośnie do tego automatyzmu dotyczy także koncesji. W przypadku sprzedawców rezerwowych taka koncesja jest wymagana, spółki posiadają tego rodzaju zezwolenie, koncesję, która jest instrumentem regulowanej działalności gospodarczej. Pytanie jest

następujące: czy w takiej sytuacji należy wszcząć odrębne postępowanie koncesyjne, czy zmiana decyzji w zakresie podmiotowym będzie miała charakter automatyczny i czy w konsekwencji braku regulacji w tym zakresie nie dojdzie do wątpliwości w kwestii możliwości legalnego wykonywania działalności, jak również czy nie wystąpi ryzyko nieważności działań sprzedawcy rezerwowego, tych działań podjętych już po podziale? Projektowane przepisy nie przewidują regulacji w tym zakresie, nie stawiają tzw. kropki nad i, nie rozwiewają żadnych wątpliwości dotyczących właśnie tej koncesji.

Kolejna kwestia, również dotycząca tego automatyzmu i przenoszenia wszystkich praw i obowiązków związanych z funkcją sprzedawcy rezerwowego, to kwestia pomocy publicznej. Czy w konsekwencji tego zabiegu nie dojdzie do pewnych przysporzeń o charakterze rynkowym i ekonomicznym, oczywiście o charakterze pośrednim, i czy nie należałoby notyfikować w trybie art. 107 TFUE, a więc jako pomocy publicznej, projektu tej ustawy? Po prostu jako programu pomocowego.

Kolejna rzecz – projektowane regulacje wydają się nie rozwiązywać sytuacji, w której wiele spółek nabywających przejmie różne części działalności sprzedawcy rezerwowego, tzn. jeden podmiot przejmuje magazyny, drugi podmiot przejmuje sieć sprzedaży itd. Czy w takiej sytuacji nie pojawi się problem w określeniu, która spółka i w jakim zakresie stanie się sprzedawcą rezerwowym? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Dziękuję, panie mecenasie.

To jest chyba pytanie do pana prof. Zdzisława Gawlika lub do strony rządowej, a potem jeszcze zabierze głos pan poseł Marek Wesoły.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

W takim razie teraz pan minister Marek Wesoły, a potem wnioskodawca pan prof. Gawlik i ewentualnie strona rządowa.

Poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Tylko że ja za moment mam punkt na sali plenarnej i będę musiał wyjść.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Nie zajmę więcej czasu niż pięć minut.

Poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Wystarczy mi minuta.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Proszę, pan poseł Wesoły.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Panie przewodniczący, w dotychczasowej ustawie jest zapisane, że zgodnie z prawem energetycznym odbiorcy energii wskazują sprzedawcę rezerwowego. Proponowane zapisy spowodują, że pozbawimy tego prawa odbiorców energii. Oni nawet nie będą wiedzieć, komu z urzędu, z mocy nowej ustawy, została przekazana ich obsługa i ich bezpieczeństwo. To jest oczywiście niezgodne z innym zapisem ustawy, który daje takie uprawnienia odbiorcom energii. Uważam, patrząc tylko z punktu widzenia klienta, że mamy zdecydowanie do czynienia z naruszeniem prawa do decydowania przez klienta.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Pan prof. Zdzisław Gawlik, bardzo proszę, a potem ewentualnie strona rządowa.

Poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Proszę państwa, zostało tutaj poruszonych wiele kwestii, zarówno w wypowiedzi pana posła, jak i w wystąpieniu przedstawiciela Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu. W moim przekonaniu nie ma żadnego ryzyka i niebezpieczeństwa, jeżeli chodzi o projektowany akt prawny. Uważam, że proponowany akt prawny zmierza w kierunku zabezpieczenia interesu zarówno odbiorcy

energii elektrycznej, który nie pozostanie bez dostępu do energii elektrycznej czy gazowej... Mogłoby się przecież tak zdarzyć, bo tutaj mówimy o podziale, gdyby nie było tego typu zabezpieczenia w postaci rezerwowego dostawcy. Mogłoby się wydarzyć coś niezależnego od podmiotu, który podlega reorganizacji, na przykład upadłość, i wtedy ryzyko pozostania bez dostępu do energii byłoby realne.

Jeżeli chodzi o kwestie ryzyka związanego z wątpliwościami odnośnie do praw wynikających z decyzji administracyjnych, czyli z koncesji, to ja tylko przypomnę, co mówiłem w czasie pierwszego czytania, odpowiadając na zgłoszone wątpliwości. 28 lipca 1990 r., kiedy dostosowywaliśmy nasze prawo do reguł gospodarki rynkowej, został wprowadzony do naszego systemu przepis art. 55¹ k.c., który wskazuje na to, że prawa z decyzji mogą być przenoszone na inne podmioty. Ustawodawca w żaden sposób nie ogranicza sposobu zadysponowania tymi prawami. Oczywiście są i tacy, którzy będą mówili, z chęci chociażby uzasadnienia istnienia kolejnego podmiotu i zajmowania się kolejną koncesją, kolejną decyzją czy kolejnym pozwoleniem, żeby to robić od nowa w każdym przypadku, ilekroć tego typu sytuacja wystąpi. W normalnych systemach, nie chcę tutaj wymieniać ich nazw, ale chociażby w okresie międzywojennym, tego typu sytuacja była dopuszczalna w gospodarce i nikt nie szukał przewidzianej prawem procedury.

Tutaj mamy plan podziału, który jest wykładany, zgodny z przepisami k.s.h., czyli tutaj nie ma mowy o jakimkolwiek zaskoczeniu ani o jakimkolwiek ryzyku. Gdyby Urząd Regulacji Energetyki dostrzegł jakieś ryzyko tego typu, to moim zdaniem jest w pełni uprawniony do wystąpienia ze stosownymi decyzjami. W moim przekonaniu tutaj nie ma ryzyka. Można oczywiście stać na straży koncepcji, że mam wątpliwości, czy prawo z koncesji pozostaje, można i tak, ale po to w 1990 r. pewne reguły zostały przyjęte, i one występują w normalnych systemach gospodarki rynkowej, żeby po prostu konsekwentnie je realizować, zamiast budować na użytek każdego aktu prawnego jakiś koncept, który komuś do czegoś jest potrzebny. Są pewne zasady ogólne, z których powinniśmy korzystać, i dlatego uważam, że tego typu ryzyka w żadnym stopniu tutaj nie ma. Mam na myśli ryzyko związane z tym, że nie wiadomo kto, nie wiadomo jak, nie wiadomo w jakiej formule. Ten rezerwowy sprzedawca pojawi się bowiem tak czy owak i on się nie zjawi bynajmniej dopiero wtedy, kiedy jakiś proces będzie już dokonywany. Tutaj, w tym projektowanym akcie prawnym, mówimy o zabezpieczeniu odbiorcy na wypadek, gdyby takie zdarzenie miało miejsce. Wówczas wskazujemy sprzedawcę i nie ma już żadnych wątpliwości. Klient zostaje zabezpieczony.

Proszę zauważyć, że formuła zabezpieczenia idzie dalej, również jeżeli chodzi o producenta odnawialnych źródeł energii. W projektowanym akcie prawnym zabezpieczeni są więc wszyscy interesariusze. Nie widzę żadnego ryzyka, zarówno jeżeli chodzi o naruszenie prawa unijnego, jak i jakiejkolwiek formuły wynikającej z przepisów prawa polskiego. W moim przekonaniu proponowane rozwiązania potwierdzają wręcz tę normalność, która – powtórzę po raz kolejny – w 1990 r. została wprowadzona do naszego prawa. Niektórzy tylko czasami o tym nie pamiętają i próbują budować Kraków od nowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Dziękuję, panie profesorze.

Czy strona rządowa chce się w tej sprawie wypowiedzieć? Proszę, pani minister.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Urszula Zielińska:

Dziękuję.

Chciałabym się odnieść do uwag Biura Legislacyjnego dotyczących koncesji – czy wymagane jest odrębne postępowanie koncesyjne. Zwracam uwagę, że Kodeks spółek handlowych w art. 531 § 2 mówi, iż koncesje i zezwolenia przechodzą na spółkę przejmującą lub nowo zawiązaną, o ile zostały jej przypisane w planie podziału. Nie ma zatem potrzeby przeprowadzenia dodatkowego postępowania koncesyjnego. To są zasady ogólne obligujące przedsiębiorstwo przejmujące do zwrócenia się do prezesa URE z wnioskiem o zmianę koncesji i wtedy URE zweryfikuje spełnianie przez to przedsiębiorstwo warunków wymaganych przez ustawę – Prawo energetyczne. Tak rozumiemy ten zapis i jego konsekwencje w praktyce. Konsultowaliśmy to z URE i nie dostrzegamy w tych przepisach zagrożeń, które państwo prezentujecie.

Jeśli natomiast chodzi o wielopodmiotowy podział działalności i problem z identyfikacją sprzedawcy rezerwowego, to chcę tutaj zwrócić uwagę, że plan podziału ma kluczową rolę w przypisaniu konkretnych obowiązków i to w nim się wskazuje podmiot, który przejmuje prawa i obowiązki związane ze sprzedażą rezerwową. Wydaje nam się, że nie ma tu wątpliwości,

że jeśli chodzi o realizację tej funkcji, to właśnie dany podmiot jest właściwym podmiotem, a nie jakimś podmiotem zupełnie zewnętrznym, całkowicie przypadkowym. Jak już mówiłam, konsultowaliśmy te uwagi z URE i wydaje się, że przedstawione obawy są nieuzasadnione. My ich nie dzieliśmy.

Jeśli chodzi o termin wejścia w życie ustawy... To już jest ustalone, za bardzo wybiegłam na przód, a więc to tyle, szanowni państwo, jeżeli chodzi o techniczne odniesienie się do uwag zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Dziękuję, pani minister.

Czy są jeszcze jakieś inne głosy w tej sprawie?

Pan minister Krzysztof Tchórzewski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Z punktu widzenia funkcjonowania systemu energetycznego musimy pamiętać, że obecnie jest to główny nerw i gospodarki, i życia codziennego. Dlatego jego sposób funkcjonowania musi być bardzo transparentny.

Chcę podkreślić, co stanowi główny majątek w spółce obrotu. Jeśli już dotykamy tej kwestii, to musimy mieć na uwadze, że powstały dosyć silne spółki obrotu, które funkcjonują poza czterema głównymi spółkami. Głównym majątkiem w takiej spółce jest umowa. Im więcej jest tych umów, tym więcej zysku i tym bogatsza jest spółka.

Oczywiście ten rynek rozbudował się w różny sposób. Jeżeli weźmiemy pod uwagę przyjętą formułę podziału, to ona musi być ogólna i nie może dotyczyć konkretnych podmiotów. My musimy na to patrzeć w taki sposób: do czego taki podział prowadzi i dlaczego on powstaje? Musimy także dostrzegać skrajne sytuacje, które mogą, ale nie muszą mieć miejsca. Skrajną jest na przykład sytuacja tego typu... My przede wszystkim odnosimy się i patrzymy na cztery największe spółki, które funkcjonują w naszej gospodarce, ale w tej chwili różne podmioty gospodarcze dostarczają energię elektryczną, rynek jest bardzo urozmaicony, ale właśnie dlatego musimy pamiętać także o interesach odbiorcy.

Patrząc na to, jak to będzie funkcjonowało, widząc, co się będzie działo, możemy sobie przyjąć na przykład, że na bazie tej ustawy jestem właścicielem spółki obrotu, abstrahuję w tej chwili od tych głównych spółek, tylko mówię, że jestem właścicielem spółki obrotu, wchodzi ta ustawa, więc zaczynam kalkulować, czy mi się dalej opłaci tę spółkę trzymać, czy też może trafiła się teraz niezła okazja, żeby na tej spółce zarobić. Co mogę wobec tego zrobić? Mogę otóż zrobić coś takiego, że podzielę tę swoją spółkę. Część, która będzie się zajmowała sprzedażą i będzie dysponowała odbiorcami, trafi w jedno miejsce, a w drugie miejsce skieruję kredyty, które wzięłem w związku z prowadzoną działalnością oraz wszystkie inne rzeczy tego typu. Mam więc dwie spółki, ale sprzedaję tylko tę spółkę, która posiada majątek spółki obrotu, czyli bazę adresową umów oraz same umowy. Te umowy mogę bowiem drogo sprzedać.

Z wieloletniego doświadczenia życiowego wiem, że robi się różne rzeczy. Niektórzy potrafią robić takie rzeczy, że nawet trudno je sobie wyobrazić. W każdym razie efekt jest taki, że zostaje tylko spółka, która ma dług, ale co przeszkadza komuś, że została mu spółka z długami, jeśli tuż obok powstała firma brata, wujka czy kogokolwiek zaprzyjaźnionego, która za dobre pieniądze przejęła istniejące umowy itd., a żadne kredyty już za nią się nie ciągną. To jest proste i naprawdę łatwe do przeprowadzenia.

Uważam, że cały system funkcjonuje w sumie nieźle, i dlatego w moim przekonaniu ta ustawa jest po prostu niepotrzebna. System energetyczny funkcjonuje i my się naprawdę nie musimy przejmować tym, że jest teraz problem w jednej spółce energetycznej. Faktycznie w jednej z czterech największych spółek jest w tej chwili problem, ale po prostu trzeba go rozwiązać, żeby spółka zaczęła funkcjonować jak pozostałe trzy największe. Nie powinno się przyjmować ustawy z powodu jednej spółki, a prawda jest taka, że ta ustawa powstała z powodu jednej z tych czterech spółek, ale stwarza jednocześnie zupełnie inne możliwości dla wszystkich na przyszłość. Mówiąc wprost, umożliwia przeprowadzanie różnych kombinacji z tymi spółkami. Jeżeli popatrzymy na to od tej strony, to moim zdaniem tę ustawę należy odrzucić w pierwszym czytaniu. Ona niczego nie poprawia, natomiast stwarza różne możliwości, które budzą pytania i wątpliwości.

Nie widzę problemu z systemem energetycznym, który do tej pory dobrze funkcjonował, cieszy się zaufaniem społeczeństwa. Lista adresowa i odbiorcy stanowią przedmiot publicznego zaufania. W tej chwili Polacy nie czytają żadnych rachunków ze spółek energetycznych, tylko

je opłacają, ponieważ po prostu wierzą, że wszystko jest policzone prawidłowo. W sytuacji, kiedy wszystko funkcjonuje dobrze, my otwieramy drogę do powstania wielu wątpliwości.

Uważam, że niektórzy koledzy, którzy się podpisali pod tym projektem, chyba nie wczytali się dokładnie w treść ustawy i dlatego nie dostrzegli zawartych w niej zagrożeń. Moim zdaniem, jeśli projekt miałby przejść do dalszych prac legislacyjnych, wymagałby wcześniej przeprowadzenia pogłębionej analizy. W moim przekonaniu ze względu na zaproponowany sposób podziału majątku to jest bardzo niebezpieczna ustawa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

I oczywiście składam formalny wniosek o jej odrzucenie przez Komisję.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Szanowni państwo, ponieważ został zgłoszony wniosek formalny, od razu przystąpimy do głosowania nad tym wnioskiem. Przypominam, że jest to wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

Panie przewodniczący, czy mógłbym jeszcze zabrać głos *ad vocem* przed głosowaniem?

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Proszę uprzejmie, pan poseł Tomczykiewicz.

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

Dziękuję.

Tytułem pewnej polemiki z panem ministrem Tchórzewskim. Panie ministrze, te hipotetyczne przypadki, na które pan wskazał, wszystkie – tak mi się wydaje – byłyby ciężkimi przestępstwami na szkodę wierzycieli. Jeżeli rozebrano by spółkę i kredyty zostałyby w jednej spółce, a aktywa poszły do innej spółki, to są sytuacje przestępcze. Nie miałbym odwagi założyć, że w normalnym systemie pojawi się działanie przestępcze, odnośnie do którego musimy przyjąć, że takie próby będą podjęte.

Na pierwszy rzut oka wydaje mi się, że możliwe, iż panu ministrowi chodziło na przykład o sytuacje związane z procedurą pre-pack, ale to są przypadki dotyczące postępowania upadłościowego i w związku z tym one nie są proste do przeprowadzenia. Oczywiście wiem, że ludzie próbują robić ze spółkami różne rzeczy, ale wydaje mi się, że argumentem za nieprzyjmowaniem konkretnych rozwiązań ustawowych nie może być założenie, że ktoś mógłby chcieć popełnić przestępstwo.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania nad wnioskiem pana ministra Krzysztofa Tchórzewskiego o odrzucenie projektu ustawy. Kto z państwa jest za? Kto z państwa jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję, proszę o wyświetlenie wyników głosowania.

Za – 10, przeciw – 11, wstrzymało się – 2.

Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał większości.

W tej sytuacji będziemy kontynuować rozpatrzenie projektu ustawy.

Ponieważ nikt nie zgłosił poprawek do art. 1, stwierdzam, że art. 1 został rozpatrzony przez Komisję.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Czy są jakieś uwagi do tego artykułu? Nie słyszę żadnych uwag, nie ma też poprawek.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 2.

Przechodzimy do art. 3. Czy są jakieś uwagi do tego artykułu? Nie ma uwag.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 3.

Art. 4. Czy są jakieś uwagi do tego artykułu? Nie słyszę żadnych uwag, nikt nie zgłasza poprawek.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 4.

Art. 5. Czy są jakieś uwagi? Nie ma uwag ani poprawek.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 5.

Art. 6. Czy są uwagi?

Proszę uprzejmie, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Projektowana regulacja zakłada wejście w życie 1 lipca 2025 r., co miałyby oczywiście charakter retroaktywny, ponieważ 1 lipca już minął.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Czy jest zgłoszona w związku z tym poprawka? Ona wydaje się być w tym momencie logiczna. Pana prof. Zdzisława Gawlika już nie ma, ale być może zastępujący go koledzy wnioskodawcy zechcą zgłosić poprawkę? Wydaje mi się, że warto to zrobić. Chyba że panowie złożycie poprawkę na sali plenarnej, żeby potem już do sprawy nie wracać?

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Czy pan wiceprzewodniczący Gadowski chciałby złożyć poprawkę?

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Nie, panie przewodniczący, nie składał żadnej poprawki.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

W takim razie uprzejmie proszę wnioskodawców, aby tę kwestię rozstrzygnąć w trakcie dalszego procedowania w Sejmie nad projektem ustawy.

Szanowni państwo, stwierdzam, że art. 6 został rozpatrzony przez Komisję i na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poszczególnych artykułów.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy wraz z przyjętymi uwagami. Kto z państwa jest za przyjęciem projektu ustawy wraz z przyjętymi uwagami? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję, zamykam głosowanie, proszę o wyświetlenie wyników.

Za – 11, przeciw – 9, wstrzymała się 1 osoba.

Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty.

Na posła sprawozdawcę zgłaszam pana posła Macieja Tomczykiewicza. Czy pan poseł się zgadza?

Posel Maciej Tomczykiewicz (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Janusz Kowalski (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie pośle.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykam posiedzenie Komisji, dziękuję państwu.